

ŚLADAMI ORĘŻA POLSKIEGO – Austria, Węgry i Polska – edukacyjny obóz młodzieżowy i niezapomniana przygoda

— Sylwia Wadach-Kloczkowska

Program Żywa Lekcja Historii „Śladami Oręża Polskiego” 2025 – edukacyjny obóz zorganizowany przez Nowodworski Foundation, to krok w stronę młodych Polaków mieszkających w Stanach Zjednoczonych. Dla 25 uczestników nie był tylko czasem zabawy i rozrywki, ale także możliwością nauki, rozmowy w ojczystym języku oraz poznanie dziejów historii, które splótły ze sobą Austrię, Węgry i Polskę.

Celem obozu historycznego było pogłębienie wiedzy historycznej poprzez bezpośredni kontakt z miejscami pamięci narodowej oraz zabytkami kultury europejskiej, kształtowanie postaw i tożsamości narodowej. Rozwijanie kreatywności oraz zdolności artystycznych poprzez zajęcia plastyczne i warsztaty tematyczne. Istotą wyjazdu była również integracja uczestników oraz budowanie relacji międzykulturowych.

Cała podróż trwała 21 dni od 27 czerwca do 18 lipca 2025 b.r. Prezes fundacji a zarazem dyrektor obozu edukacyjnego – Jerzy Leśniak, który miesiącami obmyślał plan podróży, planował wyjazd, dokonywał wszelkich rezerwacji, składał program w taki sposób, aby uchwycić najważniejsze miejsca o znaczeniu kulturalnym i historycznym, starał się też wyróżnić kluczowe atrakcje turystyczne poszczególnych miast. W skład kadry pedagogicznej wchodziły: Elżbieta Popławska – dziennikarka, która od wielu lat pracuje w „Nowym Dzienniku” popularnym tygodniku w Nowym Jorku, Magdalena Grzymek nauczycielka z Publicznej Szkoły 71 Forest w Nowym Jorku oraz Sylwia Wadach-Kloczkowska nauczycielka ze Szkoły Języka Polskiego im. św. Jana Pawła II w Bostonie oraz korespondentka Gazety Polonijnej „Biały Orzeł”, Kinga Leśniak współorganizatorka Nowodworski Foundation i zarazem dyrektor artystyczny obozu oraz Mateusz Kruszewski – praktykant.

Wiedeń – kolebka walca

Po długiej podróży pierwszym przystankiem na trasie był Wiedeń – miasto muzyki, cesarskiego majestatu i prawdziwego tortu wiedeńskiego. Jak ujął to Karl Kraus: „Ulice Wiednia są brukowane kulturą.” Uczestnicy obozu edukacyjnego zwiedzili Katedrę Wiedeńską im. św. Szczepana, która należy do największych świątyń w Europie, Kahlenberg, wzgórze w Wiedniu które wznosi się na wysokość 484 metrów n.p.m. jest to miejsce związane z bitwą pod Wiedniem w 1683 roku, w której wojska polskie pokonały Turków, warto dodać, że kluczową rolę w bitwie odegrał Jan III Sobieski. To zwycięstwo zatrzymało ekspansję osmańską na Europę i jest uznawane za jedno z najważniejszych historii. To tam padły sławne słowa Sobieskiego „Przybyliśmy,

zobaczyliśmy i Bóg zwyciężył.” Kościół i klasztor na Kahlenbergu stały się z czasem polskim sanktuarium patriotyzmu.

W dalszej części uczestnicy mogli zobaczyć, Belweder – muzeum, ze wspaniałą kolekcją dzieł Gustava Klimta, w tym słynny obraz „Pocałunek”. Pałac Schönbrunn czyli letnią rezydencję carską znaną z pięknych ogrodów i bogato zdobionych wnętrz. Całość dopełnił wieczorny koncert „Cztery pory roku” Vivaldiego i Mozarta w Filharmonii Musikverein, który dostarczył wszystkim estetycznych wzruszeń.

Budapeszt – miasto nad Dunajem

Nazwa Budapeszt pochodzi ze zlepku dwóch wyrazów Buda i Peszt. Nazwa Buda była stosowana w czasach Arpadów na określenie osady zbudowanej na miejscu dawnego grodu rzymskiego Aquincum, jeśli chodzi o Peszt, to jedna z teorii głosi, że pochodzi od greckiej nazwy Pession czyli twierdza. Węgierska stolica zachwyciła uczestników monumentalnym Parlamentem, Basztą Rybacką i kąpielami w Termach Gellerta. Łaźnie Gellerta to słynne kąpielisko, znane ze sensacyjnej architektury, krytych i odkrytych basenów termalnych, wszyscy uczestnicy mieli tam doskonałą zabawę i relaks, po upalnym dniu. Nie sposób tutaj nie wspomnieć o Bazylice św. Stefana, gdzie można było zobaczyć relikwię ręki św. Stefana I Węgierskiego, pierwszego króla Węgier. Podczas tej wędrowki po Węgrzech warto wspomnieć o ważnych, postaciach historycznych – których życiorysy uczestnicy studiowali w trakcie wyjazdu – między innymi jednym z pierwszych był bohater Trzech Narodów generał Józef Bem, następnie węgierska księżniczka, która została przyrzeczona polskiemu księciu Bolesławowi Wstydliwemu- św. Kinga oraz córka Ludwika Węgierskiego i Elżbiety Bośniaczki- Jadwiga późniejsza królowa Polski.

Dopełnieniem tej wiedzy historycznej była wizyta w Instytucie Polskim podlegającemu Ministerstwu Spraw Zagranicznych, gdzie mogliśmy spotkać z dyrektorem Jarosławem Bajaczykiem który opowiedział o historii i działalności Instytutu, nawet dał młodzieży krótką lekcję języka węgierskiego. Na pewno czereśnią na torcie była też krótka kąpiel w jeziorze Balaton, które często bywa określane „węgierskim morzem” lub „błotnym jeziorem”.

Małopolska i Beskidy

W drodze do Polski uczestnikom podróży towarzyszyły dobre humory, a kiedy przejechali granicę w autokarze rozległy się wiwaty i gromkie brawa i radość z racji wjazdu do Ojczyzny. Kraków to kolejny przystanek na obozowej mapie, jest to miasto, gdzie mieści się serce polskiej historii. – Wilhelm Feldman kiedyś powiedział „Kto chce poznać duszę Polski – niech jej szuka w Krakowie.” Wawel, Rynek Główny i Sukiennice to miejsca, które wzbudziły zachwyt i refleksję, a smok wawelski który zawsze jest

kochany przez zwiedzających został upamiętniony na fotografii. Uczestnicy porównywali gotycką architekturę Kościoła Mariackiego z wiedeńską Katedrą św. Szczepana, dostrzegając wspólne europejskie dziedzictwo. Muzeum Książąt Czartoryskich, gdzie można zobaczyć dzieła malarstwa europejskiego XIII- XVIII w. oraz zabytki europejskiego i islamskiego rzemiosła artystycznego do XIX w. urzekło zwiedzających szczególnie ze można tam zobaczyć obraz Leonardo Da Vinci „Dama z gronostajem”.

Ważnym punktem było obejrzenie z zewnątrz I Liceum Ogólnokształcącego im. Bartłomieja Nowodworskiego. Jest jedną z najstarszych istniejących i nieprzerwanie działających w Polsce szkół średnich, znana jest również jako Kolegium Nowodworskiego lub Nowodworek. Do znanych absolwentów tego liceum należą: król Jan III Sobieski, Jan Śniadecki, Jędrzej Śniadecki, Jan Matejko, Józef Bem, Joseph Conrad (Korzeniowski), Tadeusz Boy-Żeleński, Stefan Banach, Gustaw Holoubek, Sławomir Mrożek.

Sidzina – serce tradycji i sztuki ludowej

Sidzina to mała miejscowość położona w Beskidzie Żywieckim wśród lasów sosnowo – świerkowych, charakteryzująca się specyficznym mikroklimatem i zdrowym górskim powietrzem. Młodzież bardzo dobrze zaaklimatyzowała się w Szkolnym Schronisku Młodzieżowym, a bogata infrastruktura placówki umożliwia organizację ciekawych zajęć dla młodzieży. Organizowane warsztaty w Sidzinie pozwoliły uczestnikom zetknąć się z autentycznym pięknem kultury ludowej. Warsztaty artystyczne, dziennikarskie i oraz poetyckie prowadzone przez wychowawców były nie tylko zajęciami, ale formą czynnego odpoczynku, refleksji i wyrażenia siebie. W Sidzinie był czas na relaks, gry i zajęcia sportowe, dyskoteki oraz śpiewanie z gitarą.

Schronisko jest wspaniale przystosowaną placówką do potrzeb dzieci i młodzieży, dyrekcja oraz pracownicy placówki zawsze byli pomocni i chętni do różnych akomodacji, a kucharz – pan Krzysiu – starał się” rozpieszczać podniebienia turystów”. Większość młodzieży ustawiała się w kolejkę na długo przed czasem wydawania posiłków.

Skansen w Sidzinie można nazwać „Perłą regionu” ukryty za zasłoną lasu owiany tajemnicą kompleks drewnianych zabudowań, to miejsce niezwykle i wciąż przez wielu nieodkryte, przekraczając kładkę na potoku odradzającym skansen od reszty świata można przenieść się do krainy przodków w otoczeniu starych zagród drewnianych można na chwilę zatracić się i poczuć duchy przeszłości duchy dawnych pokoleń i duchy postaci z baśni i legend, zaklęte na wieki w drewnianych rzeźbach.

W skansenie oprócz zwiedzania odbyły się także warsztaty pieczenia chleba, gdzie młodzież brała czynny udział, kolejno wypieczone bochenki były krojone i serwowane z

masłem, twarogiem i kawą inka, tej ekscytacji „zwykłą” kromką chleba nie da się opisać.

Trójmiasto: Gdańsk, Gdynia i Sopot – trzy miasta jedna metropolia.

Gdańsk – Miasto wolności

Przemierzając Polskę wzdłuż obozowicze mogli zobaczyć, jak zmienia się krajobraz Polski, ukształtowanie terenu a nawet architektura. Gdańsk to miasto położone w województwie pomorskim, jest ważnym centrum historycznym, gospodarczym a także kulturalnym, słynie z portu morskiego oraz ciekawych atrakcji turystycznych. Pod okiem przewodniczki, pani Beaty, uczestnicy zwiedzili Długi Targ, Muzeum II Wojny Światowej, Żuraw, Wielki Młyn, Westerplatte — miejsca pełne historii i emocji. Zobaczenie tych miejsc pozwoliło uczestnikom zrozumieć znaczenie Gdańska jako miejsca narodzin wolności i dialogu.

Warto dodać, że jednym z charakterystycznych dla Gdańska produktów jest – bursztyn, uczestnicy mogli podziwiać te „skarby Bałtyku” – bo tak często jest nazywany bursztyn w Muzeum Bursztynu i w Bazylice Św. Kingi.

Sopot i Opera Leśna

Sopot znane jako miasto uzdrowiskowe, słynące z pięknych piaszczystych plaż i najdłuższego w Europie drewnianego mołu. Obozowicze byli bardzo szczęśliwi chodząc po moło, robiąc sobie selfie oraz zdjęcia grupowe — niektórzy uczestnicy, z prezesem fundacji na czele, odważyli się zanurzyć w chłodnych falach polskiego morza. Następnie Msza Święta w pięknej Oliwskiej katedrze była chwilą skupienia, duchowej refleksji i wspólnej modlitwy.

Opera Leśna przywitała uczestników deszczowym wieczorem, który nadał nutę nostalgii i grozy do obejrzenia opery „Salome” Richarda Strauss. Uczestników przywitał sam Tomasz Konieczny – polski śpiewak operowy który osiągnął międzynarodową karierę na przestrzeni lat, osobiście zaangażowany w rozwój Opery Bałtyckiej w Gdańsku. Była to prawdziwa uczta kulturalna.

Gdynia – stolica żeglarstwa

W Gdyni uczestnicy obozu mogli pospacerować po porcie i podziwiać zacumowane statki – Dar Pomorza i „ORP Błyskawica”. „To niesamowite widzieć na własne oczy

statki z taką historią” – mówiła jedna z uczestniczek obozu.

Warszawa – stolica pamięci i przyszłości

„Nie od razu Kraków zbudowano, ale Warszawę odbudowano z serca” tak o Warszawie powiedział kiedyś Janusz Korczak. Po przyjeździe z Gdańska obozowicze szybko zakwaterowali się w kolejnym już ostatnim hotelu i ruszyli na zwiedzanie Starego Miasta. Jednym z pierwszych punktów programu była wizyta uczestników Obozu Edukacyjnego w Stowarzyszeniu Wspólnota Polska, gdzie młodzież wraz z opiekunami przywitał Przewodniczący zarządu Krajowego Tomasz Różanek, wiceprezes Zenona Bańkowska oraz inż Piotr Zolynski koordynator projektów inwestycyjnych. Następnego dnia obozowicze mogli podziwiać Pałac na Wodzie, klasycystyczny pałac Łazienkowski położony w pięknym parku, gdzie można zobaczyć monument Chopina. Warszawa ukazała się jako miasto kontrastów – nowoczesność przenika się z bogatą historią.

Delegacja młodzieży wraz z Dyrekcją udała się na Międzynarodowy Zlot Młodzieży Polonijnej, gdzie kampus Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego zamienił się w przestrzeń dialogu, nauki, kultury i integracji. Młodzież mogła dowiedzieć się na przykład: Dlaczego warto studiować w Polsce? Jak wygląda rekrutacja z zagranicy, stypendia i wsparcie dla studentów Polonijnych? oraz Jak skutecznie działać w środowiskach polonijnych?

Pałac w Wilanowie zachwyił wszystkich obozowiczów, a piękna historia romantyczna Króla Jana III Sobieskiego i Marysieńki urzekła wszystkich. Pałac w Wilanowie okazał się ostatnim punktem jakże bogatego programu, tam też odbyło się symboliczne pasowanie każdego nowego uczestnika na rycerza Nowodworskiego, pasowania dokonał prezes Jerzy Leśniak kładąc flagę na ramieniu obozowicza, następnie każdy uczestnik otrzymał na pamiątkę „mini” szczyrbec – miecz koronacyjny królów Polski.

Podsumowanie

Cała podróż trwała 21 dni i obfitowała we wzruszające momenty, zachwyt, radość oraz głębokie refleksje nad historią Polski. Przewodnicy przybliżali losy wielkich postaci, miejsc kultu jak również miejsc z ogromnym podłożem historycznym łączącym trzy kraje: Austrię, Węgry i Polskę. Obóz edukacyjny Program Żywa Lekcja Historii „Śladami Oręża Polskiego” 2025 był nie tylko lekcją historii, lecz także warsztatem współczesnej kultury, okazją do wyrażenia siebie i budowania więzi międzynarodowych. Młodzi uczestnicy wrócili bogatsi nie tylko o wiedzę, ale o doświadczenie wspólnoty, kreatywności i dumy z dziedzictwa, które poznali.

Dzieci przeżywały intensywne emocje, od ekscytacji po tęsknotę za domem, ale za-

wsze mogły liczyć na swoich wychowawców na pomoc, rozmowę i wsparcie, którego czasem bardzo potrzebowały. Było to doświadczenie, które z pewnością pozostanie w pamięci uczestników na długo. Nie była to zwykła podróż – to była opowieść napisana przez życie pełna niezapomnianych chwil.